

Olsztyn, dnia 26.03.2024

**O. dr hab. Marek Urban, prof. UPJP2**  
kierownik Katedry Historii Filozofii  
Wydział Filozoficzny/Faculty of Philosophy  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

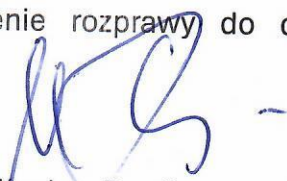
W roku 2020 zostałem poproszony o sporządzenie rozprawy doktorskiej Pani Marii Midury noszącej tytuł: „Śmierć – samotność czy dialog? Motyw psychopomposa w tradycji europejskiej i myśli współczesnej.

Ówczesna lektura pracy doprowadziła mnie do negatywnej oceny, przy dostrzeżeniu wysiłku i zaangażowania Autorki. Mimo tego przedstawiłem ją do dalszego procedowania. W konkluzji pojawił się taki oto fragment:

„Wygłoszone tu uwagi krytyczne nie mają na celu zdyskredytowania wiedzy doktorantki. Przeciwnie, pragnę podkreślić jej pracę, zaangażowanie i pasję przebijającą w licznych fragmentach przedstawionej pracy. Jak każda ma ona swoje wady i zalety, które zwłaszcza na gruncie filozofii pobudzają do polemiki i dyskusji. Nie znaczy to jednak, że należy pomijać milczeniem pojawiające się błędy, niekonsekwencje, sprzeczności. Ważne, by umieć i chcieć je korygować. Zachęcam do tego w dalszej pracy badawczej. Promotorem pracy jest postać wybitna. Ojciec Jan Andrzej Kłoczowski, to ktoś, kto zapisze się na trwałe w historii polskiej filozofii. Są tacy ludzie, którym należy się szacunek. Moja recenzja jest jednoznacznie negatywna. Doktorantka niech podziękuje Promotorowi za to kim jest. Wnoszę o podjęcie dalszej procedury związanej z doktoratem. Jedynym uzasadnieniem jest Osoba Promotora”.

Mam świadomość swoistej „nietypowości” zawartej w podsumowaniu. Moją intencją było podkreślenie Autorytetu Promotora, który jakże znacząco przyczynił się dla filozofii polskiej. Skoro mam ponownie wyrazić swoje zdanie wnioskuję, iż praca została wówczas odrzucona. Pragnę oświadczyć, że ponowna lektura dysertacji odcina się od uwag krytycznych jakie wówczas zostały wypowiedziane, nie biorę ich pod uwagę. Autorka poprawiła styl, choć wciąż odnaleźć można sformułowania niejasne, wieloznaczne, wręcz kłopotliwe. Podkreślam jednak znaczącą pracę w tej kwestii. Czyni ona tekst bardziej spójnym. Podkreślony jest też zasadniczy problem, jakim jest postać „psychopomposa”, choć wciąż uważam, że zbyt obszernie zajmuje się Autorka opisem śmierci jako takiej. Nie do końca rozumiem dlaczego w Zakończeniu pojawia się tak obszerny wątek poświęcony postaci ks. Kaczkowskiego. Praca jest już złożona zatem fakt ten należy przyjąć, z zastrzeżeniem.

Po poprawach jednoznacznie wnioskuję o dopuszczenie rozprawy do dalszego procedowania.

  
Dr hab. Mirosław Pawliszyn, prof. UWM